

Sygn. akt VI Ka 37/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

| | |
|------------------------|--|
| Przewodnicząca: | SSO Natalia Burandt (spr.) |
| Sędziowie: | SO Elżbieta Kosecka - Sobczak SO Irena Śmietana |
| Protokolant | sekr. sądowy Kamila Kuniewicz |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Barbary Marszyckiej

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013r.,

sprawy R. Ż. (1)

oskarżonego o czyn z art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 31 października 2012 r., sygn. akt II K 83/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego R. Ż. (1) za oczywiście bezzasadną,

II. zwalnia oskarżonego R. Ż. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt. VI Ka 37/13

UZASADNIENIE

R. Ż. (1) oskarżony został o to, że w dniu 25 kwietnia 2011r. w I. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, dokonał zniszczenia mienia w ten sposób, że poprzez kopnięcie nogą spowodował wgniecenia w karoserii przednich lewych i prawych drzwi oraz tylnych drzwi samochodu osobowego marki r. scenie o nr tej. NIL (...), powodując straty w wysokości 500 zł., czym działał na szkodę J. M., tj. o czyn z art. 288 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Iławie wyrokiem z dnia 31 października 2012r. w sprawie o sygn. akt II K 83/12 uznał oskarżonego R. Ż. (1) w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 25 kwietnia 2011r. w I. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, uszkodził samochód marki r. (...) o nr tej. NIL (...), w ten sposób, że kopiąc i uderzając ręką spowodował wgniecenia karoserii – obu przednich drzwi, powodując w ten sposób szkodę w wysokości 2506,94 zł. w mieniu J. M., czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 288 § 1 kk i za to na podstawie art. 288 § 1

kk przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk w zw. z art. 34 § 1 kk i art. 35 § 1 kk skazał go na karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

W punkcie II tegoż wyroku, sąd na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł w stosunku do oskarżonego R. Ż. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. M. kwotę 2506,94 zł., przy czym obowiązek zapłaty obciąża oskarżonego do powyższej kwoty solidarnie z P. Ż., na którego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem przypisanym również oskarżonemu nałożono prawomocnie wyrokiem Sądu rejonowego w Iławie z dnia 20 marca sygn. akt II K 963/11.

Orzeczenie zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, którymi obciążono oskarżonego w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego R. Ż. (1), zaskarżając go w części dotyczącej kary, tj. odnośnie zawartego w pkt II rozstrzygnięcia co do środka karnego w postaci zobowiązania oskarżonego do naprawienia szkody solidarnie z P. Ż..

Autor apelacji na podstawie art. 438 kpk wyrokowi temu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 415 § 5 kpk, poprzez rażące naruszenie dyspozycji tego przepisu, polegające na tym, że Sąd I instancji nałożył na oskarżonego R. Ż. (1) obowiązek naprawienia szkody solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. M., podczas gdy obowiązek ten został już wcześniej nałożony na rzecz pokrzywdzonego na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 20 marca 2012r. sygn. akt II K 963/11, w efekcie czego Sąd I instancji wydał orzeczenie sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa procesowego.

W konkluzji apelacji obrońca, podnosząc powyższy zarzut, wniósł o:

1. uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i nie obciążanie oskarżonego obowiązkiem naprawienia szkody w oparciu o art. 46 kk, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w celu ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego R. Ż. (1) jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Przytoczone w wywiedzionym środku odwoławczym, dla poparcia prezentowanego stanowiska, argumenty, mające uzasadniać zarzut obrazy przepisu postępowania, tj. art. 415 § 5 kpk, były całkowicie chybione i nie mogły się ostać w świetle utrwalonej wykładni powyższej normy prawnej.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na istotę zakresu kontroli odwoławczej. Mianowicie zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. O tym zatem, jakie są granice rozpoznania sprawy decyduje sama treść złożonego środka odwoławczego, która określa zakres zaskarżenia, czyli te składniki orzeczenia Sądu I instancji, które są przez skarżącego kwestionowane.

W tym miejscu należy również wskazać, że w sytuacji gdy odwołujący zakwestionuje w swoim środku odwoławczym choćby tylko jedno rozstrzygnięcie w przedmiocie kary, to i tak uważa się, że zaskarżone zostały wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące kar i środków karnych zawarte w wyroku (§ 2 art. 447 kpk). R. legis domniemań z art. 447 § 1-2 kpk odwołuje się do podziału wyroków na podstawie kryterium zdolności poszczególnych jego części do samodzielnego uprawomocnienia się. Skoro bowiem zaskarżenie orzeczenia w części powoduje uzyskanie cechy prawomocności w pozostałej części, to funkcja cytowanego przepisu sprowadza się m.in. do uniemożliwienia uprawomocnienia się rozstrzygnięć co do niektórych nie zaskarżonych części wyroku dotyczących kary lub środków karnych, gdy z powodu zaskarżenia nieprawomocne pozostają określone rozstrzygnięcia dotyczące kary. Orzeczenia

o karach i środkach karnych stanowią bowiem pewną całość, poszczególne rozstrzygnięcia są ze sobą w sposób racjonalny i logiczny powiązane (por. P. Hofmański, Horyzontalna prawomocność części wyroku, s. 13-14).

Prawidłowe zastosowanie art. 447 § 1-2 kpk wyklucza zatem możliwość uchylecia orzeczenia tylko co do wymierzonej kary lub jednej z kar, z utrzymaniem w mocy co do pozostałych kar lub środków karnych.

Domniemania przewidziane w § 1 i 2 art. 447 kpk nie działają jednakże w kierunku przeciwnym wobec deklarowanego w cytowanym przepisie. Jeśli zatem zaskarżono wyrok jedynie w części dotyczącej kary lub innych prawnych konsekwencji uznania sprawcy za winnego przypisanego mu przestępstwa, uchYLECIE lub zmiana tego orzeczenia w części dotyczącej winy dopuszczalne są tylko w razie stwierdzenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Analogicznie zaskarżenie orzeczenia np. co do jednego spośród orzeczonych środków karnych nie upoważnia do uchylecia lub zmiany rozstrzygnięć dotyczących kary lub innych środków karnych, chyba że zachodzą bezwzględne przyczyny odwoławcze.

Obrońca oskarżonego R. Ź. (1) zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Iławie w sprawie II K 83/12 z dnia 31 października 2012r. wyłącznie w części dotyczącej orzeczenia o karze, a ściśle środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody (punkt II wyroku), nie kwestionując tym samym rozstrzygnięć co do winy sprawcy oraz kary zasadniczej. W takiej sytuacji przekroczenie granic apelacji możliwe jest zatem wyłącznie w oparciu o szczególne przepisy wskazane w ustawie, a w przedmiotowej sprawie są to art. 439 § 1 kpk i art. 440 k.p.k. Jedynie zatem przez przyzmat tych ostatnich przepisów sąd odwoławczy był uprawniony do kontroli zapadłego wobec oskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie występują żadne z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, enumeratywnie wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. ani też nie ma podstaw do uznania, że przypisanie oskarżonemu winy w takim zakresie jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny oraz wyczerpujący i zgromadził kompletny materiał dowodowy pozwalający na ostateczne rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku analiza tego materiału oraz ocena poszczególnych środków dowodowych są w pełni przekonujące i jasno odpowiadają na pytanie dlaczego taki, a nie inny wyrok zapadł. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Reasumując tej ocenie dowodów, utrzymanej w granicach gwarantowanych zasadą wyrażoną w art. 7 kpk, nie można zarzucić ani dowolności, ani błędów, czy też uchybień.

Sąd Rejonowy na podstawie tak zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego wyprowadził także całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego R. Ź. (1) w zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa oraz subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazany przepis prawny, jak i w konsekwencji wymiaru i rodzaju orzeczonej kary zasadniczej oraz środka karnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego także zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu R. Ź. (1) w pkt I wyroku jest jak najbardziej trafna i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób działania oraz rozmiar ujemnych następstw przestępnego zachowania.

W ocenie Sądu Okręgowego orzeczona wobec R. Ź. (1), przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk, kara 4 miesięcy ograniczenia wolności - jest represją karną stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do wyżej wymienionego. Wymierzając R. Ź. (1) karę Sąd Rejonowy wziął pod uwagę i uwzględnił wszystkie występujące po stronie oskarżonego okoliczności zarówno obciążające jak i łagodzące, nadając im stosowną wagę

jak i znaczenie zgodnie z dyrektywami wymiaru kary zawartymi w dyspozycji art. 53 kk, czemu dał pełny wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Orzeczona kara jest adekwatna do jego stopnia zawinienia i odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu, czyniąc zadość wymogom prewencji ogólnej i szczególnej, stanowiąc słuszną społeczną odpłatę za popełnione przestępstwo.

Ustosunkowując się do istoty, zawartego w apelacji obrońcy, zarzutu obrazy art. 415 § 5 zd. 2 kpk, polegającego na orzeczeniu wobec oskarżonego R. Ż. (1) obowiązku naprawienia szkody solidarnie z P. Ż. w sytuacji, gdy obowiązek ten został już wcześniej nałożony na rzecz pokrzywdzonego J. M. na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Hławie z dnia 20 marca 2012r. sygn. akt II K 963/11 - należy uznać, iż nie zasługuje on na uwzględnienie i to w stopniu oczywistym.

Wbrew wywodom skarżącego, Sąd I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie dotyczące powyższego środka karnego, nie dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, w tym nie naruszył przepisu postępowania tj. art. 415 § 5 zd. 2 kpk i wynikającej z niego tzw. klauzuli antykumulacyjnej.

W tym miejscu należy poczynić kilka uwag natury ogólnej w celu przybliżenia istoty reguły postępowania przewidzianej w art. 415 § 5 zd. 2 kpk oraz w celu przytoczenia ugruntowanej już wykładni tejże normy prawnej, co tym samym pozwoli na pełne zrozumienie powodów, dla których sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonego.

Zgodnie z przepisem art. 415 § 5 k.p.k. „w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono”. Oczywistym przy tym jest, że zakaz wynikający z art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. odnosi się do każdego, określonego w ustawie, przypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody – art. 36 § 2 kk, art. 46-47 kk, art. 63 § 3 kk, art. 72 § 2 kk, art. 212 § 3 kk, art. 216 § 4 kk, art. 290 § 2 kk, a więc również do zobowiązania do naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k. (zob. wyrok SN z dnia 23.11.2010r., IV KK 282/10, LEX nr 667515; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., IV KK 145/09, OSNKW 2009, nr 9, poz. 77; wyrok SN z dnia 23 listopada 2006 r., IV KK 328/06, OSNKW 2007, nr 2 poz. 14; wyrok SN z dnia 3 września 2009 r., V KK 149/09, Biul. PK 2010/2/15). Przepis art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. w sposób jasny, a zarazem jednoznacznie kategoryczny wyklucza dopuszczalność rozstrzygania w różnych postępowaniach o tej samej szkodzi. Jeżeli zatem roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, to nie jest możliwe (niejako ponowne) orzekanie o obowiązku naprawienia szkody (także nawiązki na rzecz pokrzywdzonego lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę) i to niezależnie od tego, w jakim unormowaniu upatruje się podstawy rozstrzygania o tym obowiązku i niezależnie od tego, czy zasądzone w postępowaniu cywilnym roszczenie zostało wyegzekwowane (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2009 r., III KK 68/09, R-OSNKW 2009, poz. 952; wyrok SN z dnia 21.10.2010r., III KK 305/10; Biul.PK 2010/6/9-10).

Wobec zatem treści art. 415 § 5 k.p.k. sąd nie powinien orzekać o środku karnym przewidzianym w art. 46 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zachodzi tożsamość roszczenia, którego dotyczy wnioski o naprawienie szkody z roszczeniem, o którym orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2009 r., III KK 257/09, R-OSNKW 2009, poz. 2218; wyrok SN z dnia 23.11.2010r., IV KK 282/10, LEX nr 667515). Tym samym powyższy przepis przesądza o braku możliwości nałożenia obowiązku naprawienia szkody w sytuacji w nim opisanej, chociażby w świetle przepisów prawa materialnego takie orzeczenie było obligatoryjne (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2008 r., V KK 150/08, R-OSNKW 2008, poz. 2226; wyrok SN z dnia 23.11.2010r., IV KK 282/10, LEX nr 667515). Chodzi bowiem o wyeliminowanie sytuacji, w której w związku z tą samą szkodą dochodzi do wydania dwóch tytułów egzekucyjnych, a pamiętać należy, że w związku z treścią art. 107 § 1 i 2 k.p.k. orzeczenie nakładające obowiązek naprawienia szkody uważane jest za orzeczenie co do roszczenia majątkowego i podlega egzekucji w trybie przewidzianym w kodeksie

postępowania cywilnego. Dla zastosowania przewidzianej w art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k. reguły nie ma przy tym znaczenia, czy roszczenie, o którym wcześniej orzeczono w postępowaniu cywilnym, zostało wyegzekwowane, czy też egzekucja okazała się nieskuteczna, ponieważ określona w tym przepisie klauzula antykumulacyjna wyłączenia takiego nie przewiduje (por. wyrok SN z dnia 2011-11-16, III KK 270/11, LEX nr 1055028).

Nie ulega także wątpliwości, że gdy całej szkody wyrządzonej przestępstwem nie da się ustalić, sąd obowiązany jest orzec obowiązek jej naprawienia w części. Podobnie powinien sąd postąpić w sytuacji, gdy szkoda została przez sprawcę w części naprawiona przed wydaniem wyroku. Jeżeli natomiast w zakresie roszczenia wynikającego z popełnionego przestępstwa zostało wydane już prawomocne orzeczenie, które nie obejmuje jednak w całości wyrządzonej szkody, to sąd powinien w trybie art. 46 § 1 k.k. orzec o obowiązku naprawienia szkody w pozostałej jej części. Obowiązek orzekany na podstawie art. 46 § 1 k.k. może bowiem dotyczyć tylko tej jej części, która nie została jeszcze naprawiona (zob. wyrok SN z dnia 11 marca 2005 r., V KK 355/04, LEX nr 148196).

Zestawiając powyższe rozważania z realiami niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że wynikający z klauzuli określonej w art. 415 § 1 zd. 2 kpk zakaz, nie odnosi się do zaskarżonego rozstrzygnięcia nakładającego na oskarżonego R. Ź. (1) obowiązek naprawienia szkody na zasadzie solidarności. Przede wszystkim należy zaakcentować, że tezy zawarte w przywołanych powyżej judykatach, wyjaśniające istotę i zakres obowiązywania tzw. klauzuli antykumulacyjnej, wynikającej z przepisu art. 415 § 1 zd. 2 kpk, a do których odwołuje się także autor apelacji – zostały sformułowane na bazie całkowicie odmiennych stanów faktycznych i prawnych poddanych kontroli spraw. Mianowicie we wszystkich zacytowanych orzeczeniach Sądów Apelacyjnych i Sądu Najwyższego, w tym także i tych wskazanych przez obrońcę, zakwestionowane w trybie apelacji lub kasacji rozstrzygnięcia były wydawane w modelowych sytuacjach, tj. gdy roszczenie majątkowe zgłoszone w postępowaniu karnym przez pokrzywdzonego przestępstwem, np. na podstawie art. 46 § 1 kk, dotyczyło wyłącznie jednego oskarżonego, a ponadto było przedmiotem innego postępowania lecz nie karnego ale cywilnego i to zainicjowanego przez tegoż samego pokrzywdzonego (powoda) wobec tego samego jedyne sprawcy (pozwanego). We wszystkich tych sprawach zachodziła tożsamość zarówno podmiotowa jak i przedmiotowa oraz prawna i faktyczna. Ani jedno z tych orzeczeń nie dotyczyło współsprawców przestępstwa (dłużników) zobowiązanych solidarnie, a ponadto w sprawach tych nie zachodziła sytuacja, że o roszczeniach majątkowych rozstrzygnięto w dwóch postępowaniach karnych (a nie karnym i cywilnym) z zastosowaniem konstrukcji zobowiązania solidarnego.

Ponownie należy zaakcentować, że wskazana w art. 415 § 5 zd. 2 kpk tzw. klauzula antykumulacyjna wymaga dla swego zastosowania zarówno tożsamości przedmiotowej jak i podmiotowej (por. wyrok SN z dnia 3.02.2012r., V KK 9/12, LEX nr 1119576). W niniejszej sprawie natomiast nie został spełniony tenże warunek, a mianowicie nie zachodziła tożsamość roszczenia, zgłoszonego wobec oskarżonego R. Ź. (1), a o którym na podstawie art. 46 § 1 kk rozstrzygnięto w pkt II zaskarżonego wyroku, z roszczeniem, o którym orzeczono także na podstawie art. 46 § 1 kk wobec współsprawcy P. Ź. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 20 marca 2012r. w sprawie o sygn. akt II K 963/11. Prawomocne zasądzenie odszkodowania w całości z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, od jednego ze sprawców - dłużników, zobowiązanych solidarnie, nie uzasadnia przyjęcia, że zaistniał stan rzeczy osądzonej w stosunku do pozostałych współsprawców - dłużników objętych solidarnością. Nie wystąpiła zatem wymagana przepisem art. 415 § 5 zd. 2 kpk przesłanka zastosowania powyższego zakazu kumulowania dwóch tytułów prawnych, w postaci tożsamości podmiotowej roszczeń.

Dla pełnego wykazania prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, zasadnym jest jednocześnie wyjaśnienie istoty solidarnego charakteru zobowiązania i znaczenie tej konstrukcji prawnej przy rozstrzygnięciu o roszczeniach majątkowych zgłoszonych w postępowaniu karnym.

Powszechnie przyjmuje się, iż skoro kodeks karny nie zawiera normy regulującej sposób orzekania obowiązku naprawienia szkody w przypadku, gdy została ona wyrządzona w warunkach współsprawstwa przez kilku współoskarżonych, to nie ma przeszkód, aby stosować w takich przypadkach przepisy kodeksu cywilnego i nałożyć obowiązek naprawienia szkody w postaci solidarnego zobowiązania [uchwała SN z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 40/00, OSNKW 2001, nr 1-2, poz. 2; wyrok SA w Katowicach z dnia 2 września 2004 r., II AKa 258/04, LEX nr

154970; inaczej wyrok SA w Lublinie z dnia 26 października 2000 r., II AKa 133/00, Prok. i Pr.-wkl. 2002, nr 1, poz. 18]. Godzi się wskazać, że odpowiedzialność solidarna polega na ukształtowaniu zobowiązania m.in. w taki sposób, że wierzyciel jest uprawniony do odbioru całego świadczenia od każdego z wielu dłużników, przy czym świadczenie może być spełnione tylko raz.

Istota odpowiedzialności solidarnej, tzw. biernej, czyli odpowiedzialności solidarnej dłużników, mogącej wchodzić w grę w wypadku orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k., polega na tym, że zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych.

Generalna zasada odpowiedzialności solidarnej w tych wszystkich wypadkach, gdy kilka osób odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, sformułowana została w treści art. 441 § 1 k.c. Zgodnie z tą zasadą, każda z osób, która czynem niedozwolonym spowodowała szkodę, zobowiązana jest wobec pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia w całości. Na przykład osoby skazane za udział w pobiciu, w wyniku którego doszło do uszkodzenia ciała, odpowiadają (w postępowaniu cywilnym) solidarnie wobec pokrzywdzonego za doznaną przez niego szkodę także wówczas, gdy spowodowanie tego uszkodzenia sąd karny przypisał prawomocnym wyrokiem skazującym tylko jednemu z uczestników pobicia (por. uchwałę SN z dnia 7 marca 1978 r., III CZP 14/78, OSNCP 1978, z. 11, poz. 194).

Zgodnie zaś z treścią art. 366 § 1 kc wierzyciel może zażądać całości świadczenia łącznie od wszystkich dłużników, zobowiązanych solidarnie do pokrycia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (art. 441 § 1 kc), od kilku z wielu lub od każdego z osobna. Przepis art. 441 § 1 kc wyraźnie natomiast akcentuje zasadę, że jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, to ich odpowiedzialność jest solidarna, a wobec tego od każdego sprawcy tej szkody może być zasadzone odszkodowanie w całości. Prawomocne zasądzenie więc odszkodowania w całości z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, od jednego ze sprawców - dłużników, zobowiązanych solidarnie, nie uzasadnia przyjęcia, że zaistniał stan rzeczy osądzonej w stosunku do pozostałych współsprawców - dłużników objętych solidarnością. Dopiero zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych od zobowiązania - art. 366 i n. k.c. (SN I KR 322/79, LEX nr 21847). Notabene, w niniejszej sprawie, na dzień orzekania przez sąd odwoławczy, wierzyciel - pokrzywdzony J. M. nie został zaspokojony na kwotę 2645,40 zł., a więc na kwotę wyższą niż wynosi solidarne zobowiązanie oskarżonego R. Ź. (1) (współsprawca P. Ź. został zobowiązany do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty 3745,40 zł, a dokonał wpłat w łącznej kwocie 1.100 zł, pozostała do zapłaty kwota wynosi więc 2645,40 zł., zaś dłużnik solidarny - R. Ź. (1) został zobowiązany do zapłaty kwoty 2506,94 zł.).

Skoro zatem przepis ten ma charakter posiłkowy w stosunku do art. 46 kk, nie można przyjąć, by fakt wcześniejszego już prawomocnego obciążenia odpowiedzialnością materialną współsprawcy uszkodzenia mienia, na który powołuje się skarżący, mógł stanowić jakąkolwiek ujemną przesłankę do nałożenia także na oskarżonego R. Ź. (2) obowiązku naprawienia szkody, jako współuczestnika tegoż uszkodzenia.

Zaakcentować także należy, że skoro wierzyciel może żądać całości świadczenia łącznie od wszystkich dłużników, zobowiązanych solidarnie, od kilku z wielu lub od każdego z osobna (art. 366 § 1 kc), to zasądzenie odszkodowania od jednego z dłużników zobowiązanych solidarnie ani nie zamyka drogi wierzycielowi do dochodzenia w drodze powództwa cywilnego odszkodowania od pozostałych dłużników, ani też nie zwalnia sądu od obowiązku zasądzenia np. na podstawie art. 363 § 1 dkpk (i w granicach przez ten przepis przewidzianych) odszkodowania od innego współsprawcy zagarnięcia (por. SN I KR 438/72, OSNKW 1973, nr 12, poz. 164; SN I KR 315/73, LEX nr 21597).

Obowiązek naprawienia szkody spowodowanej przestępstwem w całości lub w części na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, wprowadzony do kodeksu karnego z 1997 r. jako środek karny, nie był znany kodeksowi karnemu z 1969 r. Wprowadzając tego rodzaju regulację ustawodawca miał na celu zwiększenie ochrony interesów pokrzywdzonego. Chodziło bowiem głównie o to, aby pokrzywdzony nie musiał "wytaczać powództwa cywilnego w procesie karnym, które często było pozostawiane bez rozpoznania ..., zmuszając powoda cywilnego do dochodzenia roszczeń w zmuśnionym procesie cywilnym" (por. uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego, w: Nowe kodeksy karne - z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 147).

Skoro więc ustawodawca, mając na względzie potrzebę zwiększenia ochrony w procesie karnym interesów pokrzywdzonego, wprowadził do kodeksu karnego z 1997 r. nową instytucję, mającą na celu ułatwienie i przyśpieszenie naprawienia przez sprawcę wyrządzonej przestępstwem szkody, to nie ma przeszkód prawnych, aby w wypadku spowodowania szkody przestępstwem dokonany w warunkach współsprawstwa orzec obowiązek solidarnego naprawienia wyrządzonej szkody - w całości albo w części.

Orzeczenie omawianego środka karnego w postaci solidarnego obowiązku naprawienia szkody i, w konsekwencji, naprawienie szkody w całości przez jednego ze współsprawców, nie jest równoznaczne ze zwolnieniem pozostałych współsprawców od odpowiedzialności majątkowej za spowodowaną przestępstwem szkodę. Odpowiedzialność w tym zakresie reguluje art. 441 § 2 k.c., stanowiąc, że "(...) ten, kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody".

W świetle przytoczonej treści uzasadnienia rządowego projektu kodeksu karnego z 1997 r., rozwiązanie przewidziane w art. 441 § 2 i 3 k.c., regulujące roszczenia zwrotne m.in. między współsprawcami przestępstwa, a nie między pokrzywdzonym a współsprawcami wyrządzonej przestępstwem szkody, odpowiada intencji ustawodawcy karnego. Ustawodawca, wprowadzając środek karny określony w art. 46 § 1 k.k., miał bowiem na uwadze przede wszystkim uchronienie pokrzywdzonego "od dochodzenia roszczeń w zmułnym procesie cywilnym".

Zaakcentować przy tym należy, że solidarna odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przestępstwem popełnionym przez kilku sprawców istnieje bez względu na to, czy odpowiadają oni we wspólnym postępowaniu, czy też o ich odpowiedzialności cywilnej orzeka się różnymi wyrokami. W tej ostatniej sytuacji należy jednak w wydawanym wyroku zamieścić wzmiankę o solidarnym charakterze nakładanego zobowiązania z obowiązkiem nałożonym wyrokiem wydanym poprzednio (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2003 r., II AKA 225/03, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2004, nr 4, s. 45; wyrok SA w Łodzi z dnia 2007-03-13 II AKA 32/07, Prok.i Pr.-wkl. 2008/5/23).

Reasumując, czym innym jest więc odpowiedzialność jednego dłużnika (jednego współsprawcy), a czym innym odpowiedzialność drugiego dłużnika (drugiego współsprawcy) zobowiązanego solidarnie w ramach realizacji obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Z racji braku tożsamości osoby zobowiązanej nie są to roszczenia tożsame, a tylko takich dotyczy kategorięzna regulacja z art. 415 § 5 zd. 2 kpk.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem orzekł w stosunku do oskarżonego R. Ź. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. M. kwoty 2506,94 zł. i jednocześnie słusznie w rozstrzygnięciu tym umieścił wzmiankę, iż obowiązek zapłaty obciąża oskarżonego do powyższej kwoty solidarnie z P. Ź., na którego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem przypisanym również oskarżonemu nałożono prawomocnie wyrokiem Sądu rejonowego w Hławie z dnia 20 marca sygn. akt II K 963/11.

Na zakończenie rozważań należy wskazać, że posiadanie przez pokrzywdzonego dwóch tytułów egzekucyjnych (wobec dłużników solidarnych) nie stwarza ryzyka podwójnego obciążania sprawców odszkodowaniem, ponieważ każdy z nich korzysta z ochrony prawnej, tj. może wykorzystać powództwo przeciwegzekucyjne (art. 840 k.p.c.). Za dopuszczalnością dochodzenia tych samych roszczeń przemawia także ratio legis wprowadzenia obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego, którym było przecież ułatwienie pokrzywdzonemu dochodzenia jego roszczeń, a nie zamykanie mu do nich drogi.

Sąd Okręgowy nie stwierdzając zatem w poddanym kontroli odwoławczej orzeczeniu zarzucanych mu uchybień, uznał wywiezioną apelację za oczywiście bezzasadną i na mocy art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, jako w pełni słuszny i trafny.

Uwzględniając obecną sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego oraz wysokość zobowiązań finansowych, w oparciu o treść art. 634 kpk w zw. z art. 624 §1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach

karnych, sąd odwoławczy zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.